

**Anna Paszczyk**

(Uniwersytet Warszawski, Warszawa)

## MAPA BERNARDA WAPOWSKIEGO A CHOROGRAFIA JANA DŁUGOSZA. ZARYS ANALITYCZNO-SYNTETYCZNY

Pierwszy kartograficzny obraz ziem polskich łączony jest z postacią Klaudiusza Ptolemeusza i jego *Geografią*, która powstała ok. 160 r. po Chrystusie<sup>1</sup>. Dzieło to stanowi swego rodzaju syntezę wiedzy geograficzno-astronomicznej tego okresu. Po długim okresie zapomnienia, ponowne odkrycie *Geografii* i jej upowszechnienie nastąpiło w 2. połowie XV w. Mapa pierwotnie załączona do *Geografii* w tym czasie była już jednak bardzo archaiczna, dlatego podjęto próby jej unowocześnienia lub sporządzenia nowej. Pierwsze wydanie drukiem dzieła Ptolemeusza, jeszcze bez zmodernizowanej mapy, przypada na 1475 r. Jak ważna i budząca zainteresowanie była to praca świadczy to, że do 1550 r. ukazało się aż 26 jej edycji<sup>2</sup>. *Geografia* wywarła znaczący wpływ na całą ówczesną wiedzę geograficzną, a także zapoczątkowała lawinowy wzrost zainteresowania tą tematyką, trafiła także do polskich uczonych tego okresu, chociaż ziemie najbardziej ich interesujące, obszar Sarmacji, rozciągający się na wschód od Germanii, Ptolemeusz znał słabo. Profesorem prężnie działającego Uniwersytetu Krakowskiego, głównie Jan z Głogowa, do którego należący egzemplarz pracy Ptolemeusza, wraz z odręcznymi notatkami, jest zachowany do dzisiaj, oraz Jan ze Stobnicy, byli aktywnie zaangażowani w badanie *Geografii*<sup>3</sup>.

Przedmiotem niniejszej analizy będzie jednak twórczość Jana Długosza i Bernarda Wapowskiego, intelektualistów pozostających pod wpływem dzieła Ptolemeusza. Zнали oni *Geografię*, a Wapowski nawet pracował przy jednym z jej wydań, sporządzając wschodnią część mapy przedstawiającej tereny Sarmacji. Obaj przejawiali zainteresowania geograficzne, być może inspirowane *Geografią* ptolemejską. Celem niniejszego studium jest zestawienie informacji

---

<sup>1</sup> Więcej informacji o stanie badań nad dziełem Ptolemeusza podaje T. Derda, *Klaudiusz Ptolemeusz i nauka aleksandryjska* [w:] *Świat Ptolemeusza. Włoska kartografia renesansowa w zbiorach Biblioteki Narodowej*, Warszawa 2012, s. 36–43.

<sup>2</sup> J. Bzinkowska, *Od Sarmacji do Polonii. Studia nad początkami obrazu kartograficznego Polski*, Kraków 1994, s. 14.

<sup>3</sup> Tamże, s. 13.

zawartych w dwóch najważniejszych dziełach opisujących ziemie polskie na przełomie XV i XVI w., czyli *Chorografii* Jana Długosza i mapach Bernarda Wapowskiego. Są to oczywiście dwa różne typy źródeł, na pierwszy rzut oka trudne do porównania, jednak postaram się przeanalizować ich treść informacyjną i znaleźć podobieństwa świadczące o zbliżonej wiedzy i formacji intelektualnej ich autorów.

### Autorzy i ich dzieła

Główne dzieło Jana Długosza *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego* jest jednym z najważniejszych źródeł dla historyków polskiego średnio-wieczna. Powstawało od r. 1455 do śmierci autora (1480) i obejmuje dzieje Polski od czasów bajecznych aż po 1480 r.<sup>4</sup> Długosz nie tylko opisuje historię kraju, ale w przypadku pierwszej części *Roczników* występuje w roli geografa przedstawiającego tereny Królestwa. Warto zatem zastanowić się nad źródłami, z których czerpał wiedzę na ten temat. W rodzinnym domu spotykał się z przekazami o konflikcie z Krzyżakami i był wychowywany w tradycji antyzakonnej przez ojca, uczestnika bitwy pod Grunwaldem. W czasie, kiedy zaczął współpracować ze Zbigniewem Oleśnickim konflikt z Krzyżakami znowu się nasilił, a sam biskup był żywo zaangażowany w pertraktacje zakończone traktatem brzeskim regulującym na prawie 20 lat stosunki z Krzyżakami. Później Długosz brał udział w negocjacjach z Zakonem prowadzonych w czasie wojny trzy-nastoletniej, przejawiając wówczas największą aktywność dyplomatyczną<sup>5</sup>. Już w 1454 r. pojechał do świeżo inkorporowanych Prus, aby stamtąd na bieżąco informować swego protektora o sytuacji politycznej. Długosz miał tam kontakt z dyplomatami prowadzącymi rozmowy z Zakonem. Kolejny wyjazd zaplanowano na rok 1459. Długosz już wtedy był w grupie dyplomatów mających prowadzić rokowania pokojowe w Chełmnie. Mimo że musiał na pewien czas zawiesić swą działalność dyplomatyczną w okresie walki o tron biskupi w Krakowie, jednak uczestniczył w ostatecznych rokowaniach w Toruniu. Wyjazdom tym zawdzięczał dokładne poznanie terenów Prus<sup>6</sup>. Prowadzenie akcji dyplomatycznej mogło uzmysłowić Długoszowi palącą potrzebę dokładnego opisu terenów spornych. Trzeba także pamiętać, że w gronie dyplomatów zaangażowanych w pertraktacje z zakonem krzyżackim znajdował się Sędziwój z Czechla, zapewne autor pierwszej mapy Prus. Z Sędziwojem, poza współpracą na polu dyplomatycznym, łączyła Długosza przyjaźń, dlatego można uznać za pewne, że kronikarz znał mapy Prus sporządzone na potrzeby rokowań toruńskich<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> W. Semkowicz-Zarembina, *Przedmowa* [w:] *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. 1, Warszawa 1961, s. 41–46.

<sup>5</sup> M. Biskup, *Działalność dyplomatyczna Jana Długosza w sprawach pruskich w latach 1454–1466* [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, red. S. Gawęda, Warszawa 1980, s. 141–165.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> J. Krzyżaniakowa, *Otoczenie intelektualne Jana Długosza* [w:] *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 31–43. Inną tezę stawia Adam Krawczyk, prezentujący niepublikowane badania B. Modelskiej-Strzeleckiej, z których wynika, że autorem przedstawień Prus jest sam Jan Długosz, a nie Sędziwój z Czechla.

Osobnym zagadnieniem związanym z genezą *Chorografii* jest kwestia zbierania danych potrzebnych do napisania takiego dzieła. Długosz przebywając w Państwie Krzyżackim mógł sam zdobyć informacje o tych terenach, jednak mimo dość licznych podróży, nie poznał całego opisywanego przez siebie terytorium. Badania Waclawy Szelińskiej dowodzą, że centralna część Królestwa Polskiego, czyli Małopolska, jest scharakteryzowana w *Chorografii* starannie i szczegółowo, dokładność opisu zmniejsza się wraz z przesuwaniem się narratora na północny-wschód, czyli na tereny, na których Długosz nigdy nie był. Oczywiście jest, że musiał zdobywać informacje z drugiej czy czasem nawet trzeciej ręki, a to bardzo zaważyło na treści jego pracy<sup>8</sup>.

W wypadku kartografa Bernarda Wapowskiego stan wiedzy jest o wiele skromniejszy. Szersze studia na ten temat podjęła Jadwiga Bzinkowska. Potocznie nazywa się Wapowskiego „ojcem kartografii polskiej”, ponieważ istotnie był on pierwszym polskim kartografem w nowożytnej historii tej dyscypliny. Jego trzy mapy: Sarmacji Północnej, Sarmacji Południowej i Wielka Mapa Królestwa, sporządzone w latach 1526–1528, są przykładem pierwszego nowoczesnego spojrzenia na kartografię w Polsce<sup>9</sup>. Warto przybliżyć jego życiorys, aby lepiej zrozumieć, co go ukształtowało jako kartografa.

Problemem jest samo ustalenie daty urodzin Wapowskiego. W literaturze przedmiotu określana jest ona różnie, od 1450 aż do 1475 r. Za Jadwigą Bzinkowską skłaniam się ku dacie późniejszej<sup>10</sup>. Wapowski pochodził z rodziny szlacheckiej, legitymował się herbem Nieczuja<sup>11</sup>. Przez matkę spokrewniony był z Erazmem Ciołkiem, który był jego wujem. Zdobywając wykształcenie młody Bernard mógł liczyć na pomoc krewnych. Erazm Ciołek studiował na Uniwersytecie Krakowskim i osiągnął stopień bakałarza w 1487, magistra w 1491 r. i od tej pory aż do 1493 r. wykładał na uczelni<sup>12</sup>. Z kolei stryj Bernarda, Piotr Wapowski, odziedziczył w 1465 r. po krewnym, Jakubie z Radochonycz, kanonię krakowską i także opiekował się bratankiem<sup>13</sup>. O jego młodych latach wiemy tylko tyle, co podaje w swoim herbarzu Kacper Niesiecki — młody Wapowski poświęcił się służbie wojskowej<sup>14</sup>. Jednak chyba nie na długo, gdyż w 1493 r. zo-

---

Zob. A. Krawczyk, *Informacja o badaniach Bożeny Modelskiej-Strzeleckiej nad mapą Polski Jana Długosza* [w:] *Z dziejów kartografii*, t. 17, Warszawa 2013, s. 85–93.

<sup>8</sup> W. Szelińska, *Jan Długosz i opis Małopolski w jego „Chorographia Regni Poloniae”* [w:] *Długossiana*, s. 224–253. Szerszą analizę dotyczącą procesu powstawania *Chorografii* wspomniana autorka przedstawia również w artykule „*Chorografia Regni Poloniae*” Jana Długosza. *Problem autopsji autora* [w:] *Jan Długosz*, s. 141–151. Obszerną analizę *Chorografii* przeprowadził też J. Koranus, *Jan Długosz, geograf polski XV wieku*, „Prace Geograficzne”, z. 5, Lwów-Warszawa 1925, s. 81–126.

<sup>9</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 67–71.

<sup>10</sup> Przemawia za tym czas wpisu do metryki uniwersyteckiej (1493 r.); zob. *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, red. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, t. 1, Kraków 2004, nr 93E/205. Gdyby Wapowski rzeczywiście urodził się w 1450 r., to w chwili wpisu do metryki miałby 43 lata, co jest raczej mało prawdopodobne, a mapy opublikowałby mając ponad 70 lat.

<sup>11</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, Lipsk 1841, s. 336–338.

<sup>12</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 37.

<sup>13</sup> Tamże, s. 36.

<sup>14</sup> K. Niesiecki, op. cit., t. 9, Lipsk 1842, s. 226–229.

stał wpisany do metryki uniwersytetu w Krakowie<sup>15</sup>, do czego zapewne zachęcał go wuj, Erazm Ciołek. W tym właśnie czasie zawiązuje się jedna z najważniejszych znajomości Bernarda, poznaje on w Krakowie niewiele starszego (ur. 1473) przyszłego astronomicznego rewolucjonistę, jednego z najważniejszych uczonych epoki renesansu, Mikołaja Kopernika, który rozpoczął studia w Krakowie w 1491 roku<sup>16</sup>.

Studia Wapowskiego i Kopernika na uniwersytecie wpisują się w złoty wiek rozwoju nauk astronomiczno-geograficznych w Krakowie. Początkowo nauka geografii była ściśle powiązana z astronomią, jednak pod koniec XV w (ok. 1490 r.) rozpoczynają się regularne wykłady z geografii<sup>17</sup>. Ich przedmiotem była głównie geografia astronomiczna, m.in. właśnie wtedy podejmowano pierwsze próby wyznaczenia współrzędnych geograficznych głównych miast Polski (choć cel ten zostanie osiągnięty dopiero na początku XVI w.). Jednocześnie ciągle popularny był nurt geografii opisowej, której celem jest opis rzeczywistości na podstawie obserwacji i autopsji. Przykładem takiego dzieła jest *Chorografia Długosza*<sup>18</sup>. Z drugiej strony, można obserwować efekty stosowania nowych metod pracy nad przedstawieniem obrazu kartograficznego ziem, co stanowiło przedmiot zainteresowania przedstawicieli elit intelektualnych. Jako najlepszy przykład można przywołać mapę Mikołaja z Kuzy z 1454 r. Powstała ona zarówno na podstawie obserwacji poczynionych w czasie licznych podróży autora, jak i dzięki uważnej lekturze dzieł chorograficznych. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to już dzieło typowo kartograficzne<sup>19</sup>. Jednocześnie trzeba podkreślić, że jest to pierwsza mapa, która zawierała informacje o mniejszych miastach Królestwa Polskiego. Autor przy sporządzaniu mapy na pewno musiał korzystać z pomocy jakiegoś Polaka, gdyż inaczej nie byłby w stanie podać tak dokładnych informacji<sup>20</sup>.

Nowoczesne podejście do opisu przestrzeni zaczęło w tym czasie docierać także na tereny Polski. Podczas studiów w Krakowie Wapowski miał możliwość uczęszczania na wykłady najwybitniejszych polskich uczonych, Jana z Głogowa czy Wojciecha z Szamotuł. Szczególnie wykłady pierwszego z nich mogły przyczynić się do tak silnego zainteresowania Bernarda geografiami. Jan z Głogowa komentował *Geografię* Ptolemeusza (przypomnijmy, że był posiadaczem jej egzemplarza). Dowodzi to zainteresowania uczonych polskich tym, co działo się w nauce europejskiej i korzystania z jej najnowszych osiągnięć<sup>21</sup>.

Po uzyskaniu doktoratu z prawa Wapowski udał się na dalsze studia do Bolonii, gdzie przebywał już Kopernik. Tam za pośrednictwem przyjaciela poznał Marka z Beneventu<sup>22</sup>, zakonnika, z którym później za pośrednictwem papieża

<sup>15</sup> Por. przyp. 10.

<sup>16</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, nr 91H/181.

<sup>17</sup> *Historia geografii polskiej*, red. A. Jackowski, S. Liszewski, Warszawa 2008, s. 25.

<sup>18</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 38.

<sup>19</sup> L. Bagrow, *History of Cartography*, London 2009, s. 147.

<sup>20</sup> K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Warszawa 1963, s. 18.

<sup>21</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 39.

<sup>22</sup> L. A. Birkenmajer, *Marco Beneventano. Kopernik, Wapowski a najstarsza karta geograficzna Polski*, Kraków 1901, s. 16–21. W tej pracy najobszerniej przedstawiony życiorys Marka z Beneventu. O zainteresowaniu Kopernika kartografią i jego kontaktach z Wapowskim, zob. E. Sznayder, *Kopernik i mapy*, „Rocznik Krakowski”, t. 43, s. 31–44. Z kolei jego

nawiąże bliższą współpracę. Pobyt w Bolonii był dość długi, najprawdopodobniej Wapowski przyjechał do tego uniwersyteckiego miasta ok. 1498 r. i został tam aż do 1505 r., kiedy to zdał egzaminy doktorskie z prawa kanonicznego. Wkrótce po rozpoczęciu przez Wapowskiego studiów we Włoszech, przybył tam także wuj Bernarda, Erazm Ciołek, jadąc z poselstwem do Rzymu. Po drodze spotkał w Bolonii swojego siostrzeńca i zabrał go ze sobą do stolicy papieskiej. W Rzymie trwały wtedy prace nad sporządzeniem nowej mapy całej chrześcijańskiej Europy, łącznie z jej wschodnimi kresami, nieznanymi ludzom z zachodniej Europy. Podczas kolejnej audiencji u papieża Erazm polecił swojego krewnego i w ten sposób Wapowski miał okazję wziąć czynny udział w rysowaniu mapy Europy środkowo-wschodniej w nowej edycji *Geografii* Klaudiusza Ptolemeusza<sup>23</sup>. Ta sytuacja zaważyła na dalszym rozwoju kariery Bernarda. Razem z Markiem z Beventu, Wapowski rozpoczął pracę nad aktualizacją mapy Mikołaja z Kuzy<sup>24</sup>. Rzymskie wydanie *Geografii* z dołączonymi mapami opracowanymi przez polskiego kartografa przypada na lata 1507 i 1508<sup>25</sup>.

Niedługo później Bernard Wapowski wrócił do Krakowa, jednak wkrótce znów został wysłany do Rzymu jako oficjalny poseł Zygmunta I. W czasie swojego krótkiego pobytu w Polsce poznał Macieja z Miechowa, kolejnego wybitnego przedstawiciela polskiej nauki epoki renesansu. Łączyły ich wspólne zainteresowania skupione wokół astronomii i geografii. Wiemy że Wapowski poznał pierwsze prace kronikarskie Miechowity<sup>26</sup>. Jednocześnie obserwował początkowe zarysy teorii swojego przyjaciela Kopernika o heliocentrycznym obrazie świata.

Po powrocie z Rzymu w 1515 r. Wapowski pozostał już na stałe w Krakowie. Tam wkrótce został sekretarzem Zygmunta I, w tym samym czasie funkcję tę pełnił również Jan Dantyszek. Nawiązana w czasie wspólnej służby u króla znajomość przetrwa wiele lat, co pozostawiło ślad w korespondencji. Z Dantyszkiem Wapowski będzie również kontaktować się w sprawach łączących się z jego pracą kartograficzną, najprawdopodobniej to on prześle mu w swych listach mapy Skandynawii<sup>27</sup>. Wapowski przebywał w Krakowie około 20 lat z przerwami spowodowanymi wyjazdami. Zapewne najważniejszy z nich to wyprawa na zjazd Stanów Pruskich, co miało miejsce na przełomie 1519 i 1520 r. Wtedy to zapewne miał

---

zaangażowanie w wyznaczanie długości i szerokości geograficznej opisuje L. A. Birkenmajer, *Mikołaj Kopernik [w:] Studia nad pracami Kopernika oraz materiały biograficzne*, Kraków 1900, s. 335.

<sup>23</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 41.

<sup>24</sup> K. Buczek, op. cit., s. 18.

<sup>25</sup> Por. H. Rutkowska, *Polska na mapie Europy Środkowej z 1507 roku [w:] O rzeczach minionych*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, t. 71, Warszawa 2006, s. 281–293.

<sup>26</sup> Maciej z Miechowa (1457–1523) w 1479 r. uzyskał tytuł magistra sztuk wyzwolonych na Uniwersytecie Krakowskim, niedługo potem wstąpił na wydział lekarski; już w trakcie studiów wykazywał zainteresowanie naukami astronomicznymi. W latach 1484–1485 odbył dalsze studia w Rzymie. Jego *Kronika* bezpośrednio inspirowała twórczość Decjusza i Wapowskiego. Był silnie związany ze środowiskiem Uniwersytetu Krakowskiego, któremu przekazał liczne darowizny. Przyjaźnił się z wieloma postaciami związanymi z uniwersytetem, jak Mikołaj z Szadka, kanonicy krakowscy (m.in. Bernard Wapowski). L. Hajdukiewicz, *Maciej z Miechowa [w:]* PSB, t. 19, s. 28–33.

<sup>27</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 48–50; K. Buczek, op. cit., s. 29–30. O Dantyszku i jego zaangażowaniu w życie kulturalne Królestwa oraz o sprawowanym przez niego mecenacie, zob. Z. Nowak, *Jan Dantyszek, portret renesansowego humanisty*, Wrocław 1982, s. 192–207.

okazję zapoznać się z mapami Prus i Warmii, które były opracowane przy współudziale Kopernika. Około 1522 r. Wapowski został mianowany historiografem królewskim, jego zadaniem było kontynuowanie dzieła Miechowity. Jednocześnie był to okres opracowywania map Sarmacji Południowej i Północnej, wydanych w oficynie Unglera w 1526 r. oraz największego dzieła, czyli mapy całego Królestwa Polskiego w skali 1:1 000 000 wydanej około 1528 r. Po opublikowaniu dzieł kartograficznych Wapowski skupił się na pisaniu kroniki, największe natężenie prac przypadło na koniec lat dwudziestych XVI w. Był cały czas aktywny na polu politycznym aż do swej śmierci, która nastąpiła 21 XI 1535 r. w Krakowie. Został pochowany w katedrze na Wawelu, jednak dokładnego miejsca nie znamy<sup>28</sup>.

### Stan zachowania map Wapowskiego i ich opracowanie

Stan zachowania dzieł kartograficznych autorstwa Bernarda Wapowskiego jest wysoce niezadowolający. Wydrukowane w oficynie Floriana Unglera w latach 1526–1528 mapy nie miały szczęścia. Już w 1528 r. spotkała je pierwsza tragedia — pożar oficyny, podczas którego została zniszczona większość nakładu; dodajmy, że pojedyncze zachowane egzemplarze niestety szybko zaginęły. Mapy Wapowskiego odnalazł Kazimierz Piekarski w 1932 r. Tuż przed II wojną światową, wydano je w serii *Monumenta Poloniae Cartographica* (MPC), zbierającej zabytki kartograficzne Polski. Jednak praktycznie cały nakład tej edycji został spalony po upadku powstania warszawskiego. Do dzisiaj ostały się jedynie fragmenty, które są reprodukcjami z MPC, wydanego w 1939 r.<sup>29</sup> Reprodukcje ocalałych fragmentów zamieścił Karol Buczek w swych *Dziejach kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny* (Warszawa 1963).

Zachowane są trzy fragmenty mapy Wapowskiego. Pierwszy, największy zawiera obszar ograniczony od północy Starym Drawskiem (na mapie określonego jako *Draym*), Chojnicami, Stargardem i Sztumem. Od wschodu obejmuje teren do Wałcza, Czarnkowa i Stobnicy. Na zachodzie najdalszymi punktami topograficznymi są miasta Brodnica, Lipno, Dobrzyń, natomiast na południu Pyzdry, Koło i Łęczyca. Zatem przedstawiony obszar to duży fragment Wielkopolski, niemal całe Kujawy oraz część ziemi dobrzyńskiej i zachodniego Mazowsza. Ten skrawek mapy przedstawia sieć osadniczą najbardziej szczegółowo i generalnie jest najbogatszy pod względem treści. Drugi zachowany fragment przedstawia Żmudź i ujście Niemna, od południa jest ograniczony właśnie wspomnianą rzeką, od zachodu Zalewem Kurońskim, od północy rzeką Suetva (dzisiejsza litewska rzeka Sventoji wyznaczająca granicę Litwy i Łotwy), natomiast od wschodu Loknikami i Rozajną. Teren ten w większej mierze przedstawia rzeki, sieć miejska jest dużo uboższa. Ostatni, trzeci zachowany fragment map Wapowskiego to skrawek południowo-wschodni ówczesnej Europy. Od południa granica przebiega wzdłuż południowego wybrzeża Morza Czarnego, na zachód mapa sięga na tereny dzisiejszej środkowej Ukrainy, od północy aż do Księstwa Moskiewskiego. Trudno określić kraniec wschodni, gdyż Wapowski nazywa ten kraj Tataria, nie umieszczając żadnych punktów topograficznych pozwalających na poznanie

<sup>28</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 60–66.

<sup>29</sup> Tamże, s. 80–82.

dokładnego zakresu terytorialnego mapy, jednak nie sięga ona dalej niż zachodnie wybrzeże Morza Czarnego<sup>30</sup>.

Zły stan zachowania źródła sprawia, że historycy rzadko podejmowali badania nad nim i jego autorem. Prac poświęconych Bernardowi Wapowskiemu wiele nie znajdziemy, poza twórczością Karola Buczka, który w swojej syntezie historii kartografii polskiej poświęcił mu trochę miejsca jako ojcu nowożytnej kartografii, jednak nie analizuje w większym stopniu jego dzieł. Ważniejszą pracą poświęconą w dużej mierze Wapowskiemu jest monografia *Od Sarmacji do Polonii. Studia nad początkami obrazu kartograficznego Polski* (Kraków 1994) pióra Jadwigi Bzinkowskiej<sup>31</sup>. Autorka poświęciła znaczną część pracy dokładnej analizie mapy Wapowskiego i zgodności obrazu kartograficznego z rzeczywistym. Jest to książka niezwykle ważna, w której obszernie przedstawiono postać Wapowskiego, zaprezentowano jego życiorys oraz dokładną analizę zawartości jego map. Autorka pominęła jednak dość ważną kwestię, skąd właściwie Wapowski czerpał informacje o uwiecznianych terenach. Wprawdzie J. Bzinkowska przybliżyła i analizuje *Chorografię* Jana Długosza, jednak nie porównuje zawartości treściowej tych dwóch dzieł.

### **Chorografia Długosza a mapa Wapowskiego**

Zgodnie z panującymi w średniowieczu regułami pisarstwa historycznego, większość autorów przed przedstawieniem dziejów danego kraju lub narodu opisywało tereny, na których cała historia miała się rozegrać. Nie inaczej postąpił Jan Długosz, jeden z największych polskich kronikarzy XV w. W *Rocznikach czyli Kronikach sławnego Królestwa Polskiego*, po umieszczeniu listu dedykacyjnego, przechodzi od razu do kwestii biblijnego rodowodu Polaków (aż od samego Adama) i informacji, w jaki sposób znaleźli się oni na terenie późniejszego Królestwa Polskiego. Następnie Długosz przytacza legendę o braciach Lechu i Czechu. Sam opis chorograficzny rozpoczyna się w momencie, kiedy Lech zostawia swojego brata w Czechach i wkracza na ziemie polskie<sup>32</sup>. Po tym krótkim wstępie następuje dokładny opis ziem, które Długosz uważa za polskie. Jest to fragment *Roczników*, który wyróżnia się względem układu i stylu od dalszej części kroniki, co jest spowodowane zupełnie inną treścią tej księgi<sup>33</sup>.

Długosz rozpoczął swoją narrację od opisu gleb i możliwościach ich uprawy. Z naszego punktu widzenia najbardziej interesujący jest jednak dalszy ciąg opisu, dotyczący poszczególnych ziem. Autor sytuuje Polskę jako północną część

<sup>30</sup> Szczegółowy opis fragmentu przedstawiającego część Wielkiego Księstwa Litewskiego i granicy z Księstwem Moskiewskim podał S. Alexandrowicz, *Kartografia ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego w epoce panowania Jagiellonów*, „Przegląd Kartograficzny”, t. 46, nr 1, 2014, s. 62–76.

<sup>31</sup> Prace Karola Buczka i Jadwigi Bzinkowskiej były już wielokrotnie cytowane w niniejszym tekście jako podstawowe opracowania dla tej tematyki. Więcej informacji o mapie Wapowskiego podaje S. Pietkiewicz, *Mapa Polski — „milionówka” Bernarda Wapowskiego (1526)*, Warszawa 1980 (Studia i Materiały z dziejów nauki polskiej, seria C, z. 24).

<sup>32</sup> J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. 1, ks. 1, Warszawa 1961, s. 98; W. Semkowicz-Zarembina, *Przedmowa*, s. 41–46.

<sup>33</sup> W. Semkowicz-Zarembina, op. cit., s. 41–46.

Słowiańszczyzny, graniczącą z Rusią, Węgrami, Morawami, Czechami, Saksonią i Danią. Niestety nie jesteśmy w stanie skonfrontować całości obrazu granic i położenia Królestwa i Litwy znajdującego się w interesujących nas źródłach, gdyż jak już wspomniano, z zachowanych fragmentów map Wapowskiego tylko jeden ukazuje granicę Wielkiego Księstwa i jest to część południowo-wschodnia, granicząca z państwem moskiewskim. Przedstawienie to zgadza się z Długoszowym opisem granicy z Rusią. Warto jednak zwrócić uwagę na różnicę w nomenklaturze używanej przez Długosza i Wapowskiego. Choć w czasie pisania *Roczników* (od 1455 r.) Wielkie Księstwo Litewskie bezsprzecznie graniczyło z państwem określanym jako Wielkie Księstwo Moskiewskie, to Długosz używa języka archaicznego nazywając ten kraj Rusią. Pomyłka ta nie jest oczywiście błędem, w XV w. nazwa Ruś była ciągle używana, a Długosz użył nazwy krainy geograficznej, a nie państwa. Jednak u Wapowskiego widzimy określenie *Moscovia*, skróconą formę nazwy całego księstwa, zatem kartograf posługiwał się nazwą polityczną. Być może jest to związane z tym, że w czasach Zygmuntońskich, kiedy mapa powstawała, polityka wschodnia i kontakty Korony z Moskwą były o wiele bardziej zaangażowane (miały miejsce dwie wojny; polsko-moskiewska w latach 1507–1508 i litewsko-moskiewska w latach 1512–1522)<sup>34</sup>, a Wapowski jako pracownik kancelarii musiał być zapewne na bieżąco poinformowany o sytuacji politycznej.

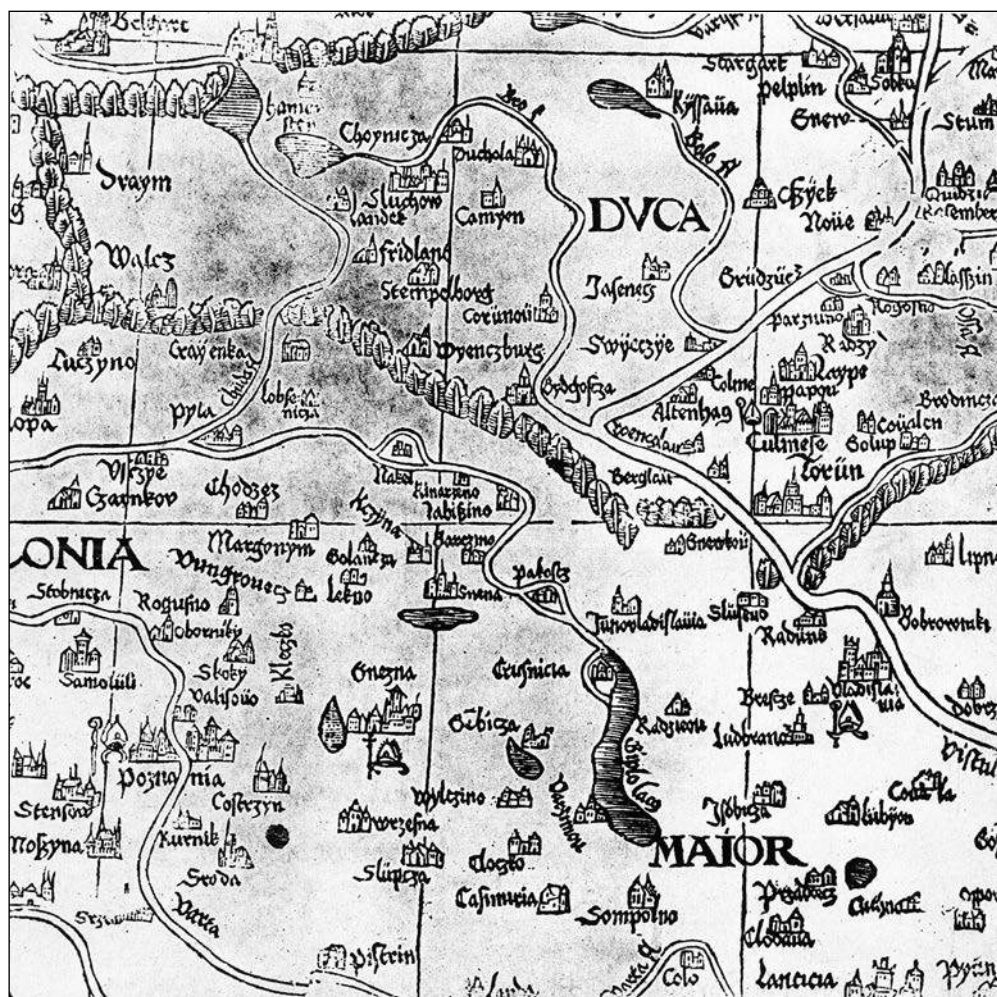
W kolejnych akapitach *Chorografii* Długosz zapoznaje czytelnika z hydrologią Polski. Zaczynając swoje objaśnienia od rzek, skupia się na pochodzeniu ich nazw i opisie ich biegu od źródła do ujścia. Jako pierwszą i najważniejszą wymienia Wisłę, podkreśla jej znaczenie dla kraju, przedstawiając jej bieg i wyliczając miasta, które rzeka po drodze mija, m.in. Kraków, Elbląg, Gdańsk. Autor podkreśla znaczenie rzeki, zarówno gospodarcze, jak i przyrodnicze. W przypadku interesującego nas przekazu kartograficznego, niewielki fragment Wisły możemy zaobserwować na części mapy Wapowskiego przedstawiającej fragment Mazowsza i Kujaw. Badanie biegu rzeki możemy rozpocząć na wysokości Dobrzyń, dalej przepływa ona przez Włocławek, Toruń, by przed Bydgoszczą skręcić na północny wschód, minąć Grudziądz i na wysokości Kwidzyna rozdzielić się na ramiona deltowego ujścia. Tutaj Wapowski nie popełnia żadnego błędu, jego wiedza opierająca się zapewne zarówno na własnym doświadczeniu i relacjach ustnych, jak i – najprawdopodobniej — znajomości *Chorografii* pozwala na prawie idealne odwzorowanie rzeczywistości. Jedyne, co można zarzucić autorowi mapy, to zbyt ukośne poprowadzenie Wisły między Włocławkiem a Bydgoszczą, jednak nie ma to większego wpływu na poprawność całości przedstawienia. Dopływy w przypadku największych rzek są zaznaczone z taką samą dokładnością.

W drugiej kolejności w opisie Długosza pojawia się Odra, która wpada do Bałtyku przez trzy cieśniny Dziwną, Pianę i Świnę, mijając wcześniej Zalew Szczeciński, o którym autor *Roczników* nie wspomina. Pomija również miasta, które znajdują się przy korycie rzeki, wymienia jedynie Wołoszcz (niem. Wolgast). Niestety tego fragmentu narracji Długosza nie możemy porównać z mapą Królestwa Bernarda Wapowskiego, gdyż ta jej część nie zachowała się.

Trzecią wymienianą w *Rocznikach* rzeką jest Warta i tutaj Długosz znowu wymienia znaczące z jego punktu widzenia miasta i wsie: Kromolów (tam znajduje

<sup>34</sup> T. Jurek, E. Kizik, *Historia Polski do 1572*, Warszawa 2013, s. 573–577.



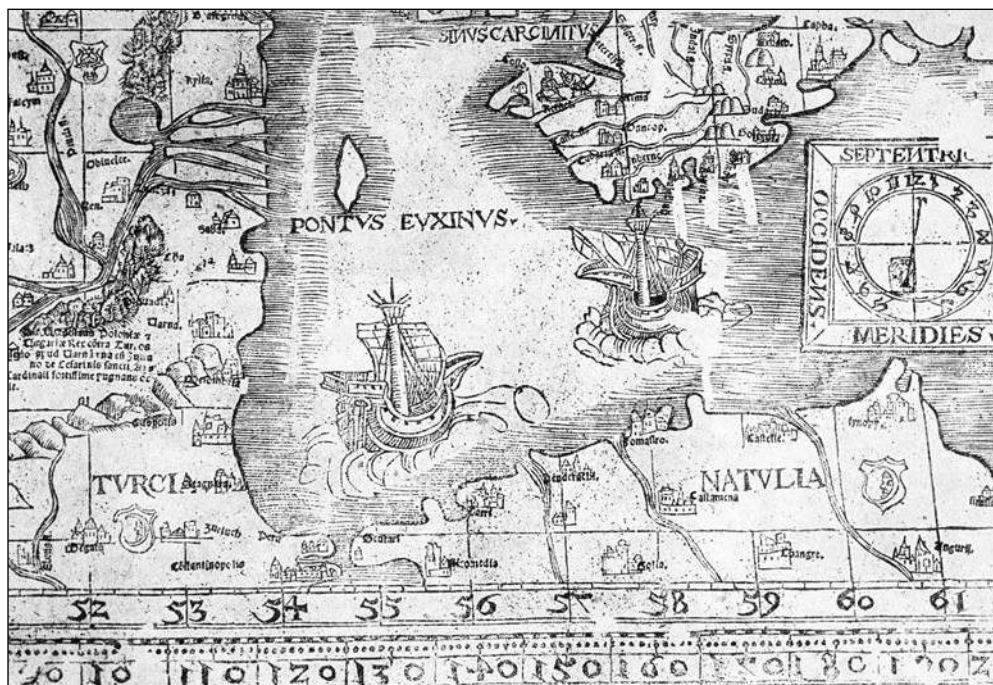


1. Zachowany fragment mapy Bernarda Wapowskiego ukazujący centralny odcinek biegu Wisły i Warty. Źródło: K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963

się źródło), Santok i Kostrzyn, gdzie Warta łączy się z Notecią, i – jak błędnie twierdzi Długosz – do Odry uchodzi pod nazwą Noteci. Opisując jedną z większych polskich rzek, nie wspomina o najważniejszych miastach znajdujących się przy jej korycie, ponieważ w tej części *Chorografii* nie ma mowy o Poznaniu czy Kole<sup>35</sup>.

Odwzorowanie hydrografii dorzecza Warty możemy zaobserwować na zachowanym fragmencie mapy Bernarda Wapowskiego przedstawiającym

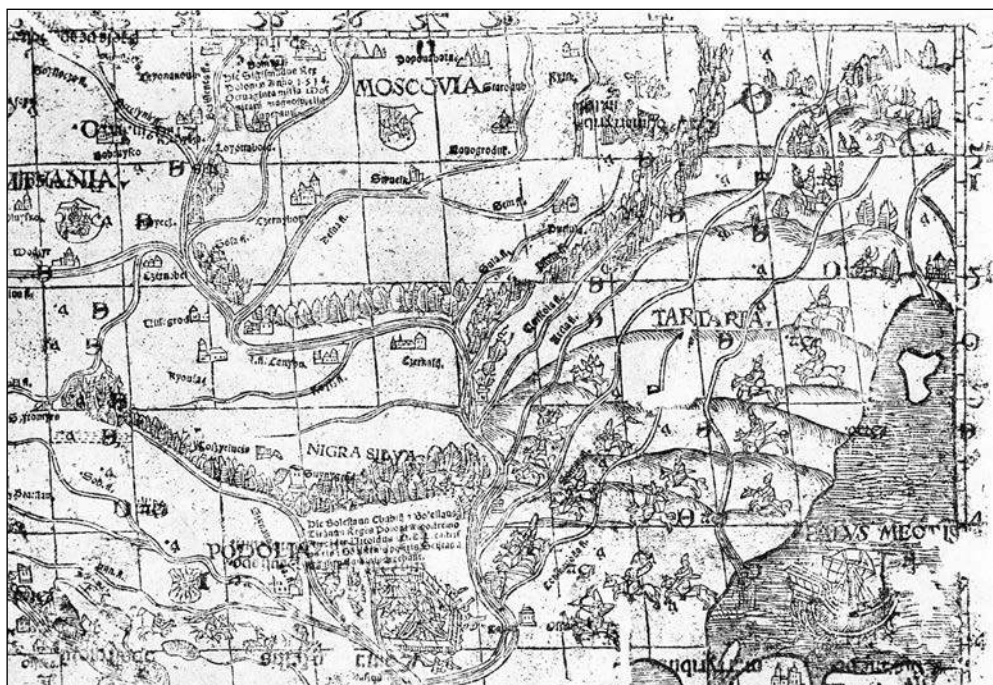
<sup>35</sup> J. Długosz, *Roczniki*, s. 102.



2. Fragment mapy Bernarda Wapowskiego w centralnej części ukazujący Dniestr i jego dopływy oraz Morze Czarne. Źródło: K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963

Wielkopolskę, Kujawy i zachodnie Mazowsze. W centralnym punkcie przedstawiono jezioro Gopło, z którego południkowo w kierunku północy wypływa rzeka Noteć. Widać na przykładzie obrazu kartograficznego tej rzeki i jeziora, jak dokładnie Wapowski starał się odwzorować rzeczywistość. Kruszwica, Pakość i Nakło są wyraźnie umieszczone na wyspach, co odpowiada ówczesnemu stanowi rzeczy. Noteć, po minięciu Pakości, zmienia bieg na równoleżnikowy i skręca na zachód, opływając Nakło. Długosz o Noteci mówi niewiele (a do tego myli ją z Wartą), dowiadujemy się jedynie o jej połączeniu z Gopłem, jednak na podstawie tych skromnych informacji nie jesteśmy w stanie przeanalizować biegu rzeki i porównać go z odwzorowaniem na mapie Wapowskiego<sup>36</sup>. Drugą rzeką, która znajduje się na tym obszarze, jest Warta. Na mapie przedstawiono ją na południu w układzie południkowym, dalej jej bieg zmienia się na wysokości Koła, gdzie zakręca na zachód. Rzeka płynie dalej równoleżnikowo, mijając Łądek (*Landa*) i Pызdry (*Pistry*). Na wysokości Środy zakręca gwałtownie znów na północ, aby przepłynąć przez środek Poznania i za nim znów skrócić na zachód na wysokości Obornik. Trudno dopatrzeć się błędów w tym przedstawieniu. Wapowski zwraca uwagę na wszystko, miasta

<sup>36</sup> Tamże, s. 119.



3. Fragment mapy Bernarda Wapowskiego przedstawiający ujście Niemna do Zatoki Kurońskiej. Źródło: K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław 1963

znajdują się na właściwych brzegach, a biegi rzek są zgodne z rzeczywistością. Na podstawie analizy tego fragmentu mapy można zauważyć, że rzeki są głównym punktem orientacyjnym, podobnie jak u Długosza stanowiąc podstawę przedstawienia terenu.

Kolejne uwzględnione przez Długosza w *Chorografii* rzeki to Dniestr, Bug, Niemen i Dniepr. W tym przypadku również otrzymujemy opis ich biegu oraz najważniejszych miast przy nich położonych, m.in. Serocka, Drohiczyzna (Bug), Ragnety i Memla (Niemen)<sup>37</sup>. Wszystkie te rzeki możemy zaobserwować także na mapie Wapowskiego. Najlepiej odwzorowany jest Dniestr; mapa przedstawia wybrzeże Morza Czarnego razem z ujściem tej rzeki, a przy nim Warnę (z adnotacją, że właśnie tutaj zginął jeden z polskich władców). Na południu góry oddzielają tereny państwa polskiego od Turcji. Druga część tej mapy pokazuje całe dorzecze Dniestru, i znowu tutaj mamy zdecydowaną dominację przedstawienia rzeki i jej dopływów nad resztą obrazu kartograficznego. Rzeka od południa płynie w kierunku północnym, aby na wysokości Czerkas zmienić kierunek, tworząc tzw. kolano Dniestru. Stanowi ona naturalną granicę między Królestwem Polskim a terenami zamieszkanymi przez Tatarów, co dobrze

<sup>37</sup> Tamże, s. 100–103.

odwzorowuje ikonografia tej części mapy, akcentująca różnice etniczne pomiędzy ludźmi zamieszkującymi prezentowane obszary<sup>38</sup>.

Z kolei opisywany przez Długosza Niemen widzimy na fragmencie północno-wschodniego krańca mapy Wapowskiego w skali 1:1 000 000, obejmującego teren Zalewu Kurońskiego (*Lacus Curonensis*), razem z dolnym biegiem Niemna na południu i rzeką Sventoji na północy. Choć dokładność przedstawienia sieci miejskiej i hydrografii tego regionu jest mniejsza, to i tak ilość nagromadzonych informacji robi duże wrażenie. Wapowski musiał mieć bardzo dobre materiały dotyczące tych terenów, ponieważ w innym przypadku nie byłby w stanie tak dokładnie ich odwzorować. Trzeba jednak zauważyć, że autor mapy nie uniknął omyłek, takich jak np. błędna informacja, że rzeka Okmina wpada do Zalewu, podczas gdy w rzeczywistości jest ona dopływem Jury.

Najbardziej zauważalne na tej mapie są rzeki na czele z Niemenem i jego deltowym ujściem do Zalewu Kurońskiego. Pozostałe przedstawione rzeki to Jura, Okmina, Sventoji oraz poszczególne ramiona delty, których nazw nie podano. Zauważalną różnicą jest ilość posiadanych przez Wapowskiego wiadomości dotyczących Żmudzi. W przeciwieństwie do innych ziem, nie jest to teren przez niego dobrze znany, chociaż starał się go odwzorować bardzo dokładnie. Mogło to poszerzyć niewielką wiedzę o Żmudzi, m.in. wśród małopolskich elit intelektualnych<sup>39</sup>.

Do informacji dotyczącej każdej z większych rzek Długosz dołącza opis jej mniejszych dopływów. Dokładność z jaką to robi jest godna podziwu. Po kolei wymienia wszystkie mniejsze rzeki i ich usytuowanie względem zarówno rzek większych, jak i miast<sup>40</sup>. Opis hydrograficzny w *Chorografii* jest na tyle dokładny, że można na jego podstawie wyrysować całkiem dobrą mapę. Prawdopodobnie właśnie ta część *Roczników* najpewniej była wykorzystywana najszerzej przez twórców map, w tym Wapowskiego.

Po charakterystyce rzek w *Chorografii* następuje opis miast. Warto podkreślić, że są one usytuowane względem rzek, ponieważ według Długosza miasta zdbiają rzeki. Jak stwierdza

Przecie niewątpliwie pierwszą pośród rzek polskich Wisłę ozdabiają okazalsze miasta<sup>41</sup>.

Zatem największa Wisła mija najważniejsze miasta, takie jak: Kraków, Sandomierz, Warszawa, Płock, Toruń, Grudziądz, Gdańsk. Rangę tej rzeki podkreśla też fakt, że przepływa przez stolice biskupie (Kraków, Płock). Choć inne rzeki także przepływają przez duże miasta, takie jak Sieradz i Poznań (Warta) czy Brzeg i Wrocław (Odra), ale Wisła odgrywa największą rolę.

Wprawdzie bowiem sławne miasta nawiedzają: i Odra, której wody ku zachodowi płynąc obmywają Racibórz, Brzeg, Wrocław i Frankfurt, Warta zaś w środku między [Odrą i Wisłą dążąc przez] Sieradz, Pyzdry i Poznań oraz Dniepr przez Kijów<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> S. Alexandrowicz, *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Warszawa 2012, s. 35–69; J. Bzinkowska, op. cit., s. 89–90.

<sup>39</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 103–155.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> J. Długosz, op. cit., s. 135.

<sup>42</sup> Tamże.

Podobnie jest to przedstawione w formie graficznej przez Bernarda Wapowskiego na mapie, na której wyraźnie widać, że sieć miejska została ukazana względem rzek. Warto jednak pamiętać, że o ile Długosz opisuje miasta Królestwa Polskiego, podając porównywalną ilość wiadomości o poszczególnych ziemiach, to u Wapowskiego widać dużą różnicę jakościową między przedstawieniami sieci miejskiej na poszczególnych fragmentach map. Obszar Wielkopolski, Kujaw i fragmentu Mazowsza jest najlepiej opracowany i wydaje się mieć najgęstszą sieć miejską. Mapa od północy ograniczona jest miejscowościami: Chojnice, Kiszawa i Stargard, od wschodu linią Sztum, Lipno, Dobrzyń, od południa Łęczycą i równoleżnikowym odcinkiem biegu Warty. Od zachodu linię graniczną tworzą Szamotuły, Łuczyno i Wałcz. Na tym właśnie obszarze Wapowski umieszcza 112 miast<sup>43</sup>, obok najważniejszych, jak Poznań i Gniezno, mamy tutaj także mniejsze ośrodki, takie jak Nakło, Pakość czy Koło. Mapa jest, jak wspomniano, bardzo dokładna, ale Wapowski czasem myli się z prawidłowym usytuowaniem miast, możemy też znaleźć pewne braki. Przykładem tego jest nieobecność na mapie Strzelna. Jak twierdzi J. Bzinkowska, zaprezentowana tu sieć osadnicza nie jest współczesna Wapowskiemu, pochodzi raczej z 2. połowy XV w., niemniej jest to najdokładniejsze odwzorowanie sieci osadniczej aż do połowy XVII w. Pod koniec XV stulecia, na skutek ożywienia gospodarczego, powstały liczne nowe ośrodki miejskie nad Wisłą, Odrą i Wartą. Według J. Bzinkowskiej mapa Wapowskiego nie odzwierciedla tego zjawiska. Dowodzi to dość mocnego oparcia się przez niego na kronice Długosza<sup>44</sup>. Nie ulega jednak wątpliwości, że głębia informacyjna Wielkiej Mapy Królestwa jest o wiele większa niż *Chorografii* (por. niżej, tabele 1 i 2).

Warto także podkreślić, że opis hydrografii nie ogranicza się tylko do rzek. Po scharakteryzowaniu miast, Długosz dokładnie omawia również jeziora, a jako najważniejsze spośród nich wskazuje Gopło, ponieważ uważa je za najobszerniejsze i najslawniejsze. Gopło jest też centralnym punktem wielkopolskiej części mapy Wapowskiego. U Długosza kolejnym z opisywanych jezior jest Czartoria (dziś nieistniejące), znajdująca się w pobliżu Nowego Miasta Korczynna. Powstała ona, jak stwierdza kronikarz, przez odwrócenie biegów rzek Wisły i Nidy na polecenie Kazimierza Wielkiego, czyli przez stworzenie sztucznego zlewiska tych cieków wodnych. Niestety nie zobaczymy Czartorii na mapach Wapowskiego, gdyż jest to obszar Małopolski, którego odwzorowanie się nie zachowało. Kolejne uznane przez Długosza za godne opisu jeziora to m.in. Jedlino, Bielsko i Łebsko. Czytelnik ma okazję poznać ciekawostki związane z tymi obiektami, i tak np.

Bielsko, jezioro ziemi kujawskiej koło wsi Bielsko, od którego poszła też i nazwa wsi, rodzące osobliwe ryby, które rzadko w innych jeziorach polskich się znajdują, o smaku doskonałym, zwane *szylowicze*<sup>45</sup>.

Gęstość i wygląd sieci miejskiej terenów nieobjętych zachowanymi fragmentami map Bernarda Wapowskiego można próbować zrekonstruować na podstawie mapy późniejszej, sporządzonej przez Wacława Grodeckiego. Wydana w Lipsku

<sup>43</sup> J. Bzinkowska, op. cit., s. 86–88.

<sup>44</sup> Tamże, s. 88–89.

<sup>45</sup> J. Długosz, *Roczniki*, s. 145.

w 1558 r., przez dłuższy okres była znana jedynie z reprodukcji w dziele Abrahama Orteliusa<sup>46</sup>. W 1938 r. została odnaleziona w Bayerische Armeebibliothek w Monachium przez Karola Buczka<sup>47</sup>. Mapa ta znajduje się obecnie w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie (sygn. ZZK 11843). Uznaje się, że jej autor wzorował się na Wielkiej Mapie Królestwa Bernarda Wapowskiego. Dzieło Grodeckiego może zatem stanowić dla nas doskonały punkt odniesienia<sup>48</sup>. Warto zatem porównać informacje dotyczące miast znajdujące się na mapach Wapowskiego i Grodeckiego oraz w *Chorografii* Długosza. Najczytelniejszym przedstawieniem jest forma tabeli, zawierającej dane dotyczące obszaru widocznego na fragmencie mapy Wapowskiego przedstawiającym Wielkopolskę i Kujawy. W wypadku *Chorografii* uwzględniłam tylko miejscowości określone przez Długosza jako miasta i znajdujące się na terenie, którego obraz kartograficzny autorstwa Wapowskiego zachował się do naszych czasów.

**Tabela 1**  
**Obecność miast wymienionych w *Chorografii* Jana Długosza na mapach Bernarda Wapowskiego i Wacława Grodeckiego**

<b>Chorografia Długosza</b>	<b>Mapy Wapowskiego</b>	<b>Mapa Grodeckiego</b>
Włocławek	Włocławek	Włocławek
Toruń	Toruń	Toruń
Chełmno	Chełmno	Chełmno
Grudziądz	Grudziądz	Grudziądz
Świecie	Świecie	Świecie
Gniew	Gniew	—
Tczew	—	—
—	Bydgoszcz	Bydgoszcz
Fordon	—	—
Pyzdry	Pyzdry	Pyzdry
Poznań	Poznań	Poznań
Uniejów	—	—
Prandocin	—	—
Września	Września	Września
Pakość	Pakość	Pakość
Oborniki	Oborniki	Oborniki
Łobiszyn	Łobiszyn	Łobiszyn
Santok	—	—
Czarnków	Czarnków	Czarnków

<sup>46</sup> A. Ortelius, *Theatrum orbis terrarum*, Antwerpia 1570.

<sup>47</sup> K. Buczek, *Wacław Grodecki* [w:] PSB, t. 8, Kraków 1959, s. 609–610.

<sup>48</sup> Por. *Polonia. Atlas map z XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2005, nr 3 (tam wcześniejsza literatura przedmiotu).

<b>Chorografia Długosza</b>	<b>Mapy Wapowskiego</b>	<b>Mapa Grodeckiego</b>
Drahim (Stare Drawsko)	Drahim	Drahim
Włodawa	—	—
Chełm	Chełm	Chełm
Zbąszyń	—	—
Koźmin	—	—
Wałcz	Wałcz	Wałcz
Gniezno	Gniezno	Gniezno
Pobiedziska	Pobiedziska	—
Osiek	Osiek	Osiek
Chojnice	Chojnice	Chojnice
Tuchola	Tuchola	Tuchola
Człuchów	Człuchów	—
Starogard	Starogard	Starogard

Druga z tabel zawiera z kolei listę miast, których Długosz w *Chorografii* nie wymienia, a które można znaleźć na mapach Wapowskiego i Grodeckiego (lub u jednego z tych autorów).

**Tabela 2**

**Nazwy miejscowe występujące na fragmencie mapy Bernarda Wapowskiego przedstawiającym Wielkopolskę i Kujawy i na analogicznym fragmencie mapy Wacława Grodeckiego**

<b>Mapy Bernarda Wapowskiego</b>	<b>Mapa Wacława Grodeckiego</b>
Koło	Koło
Inowrocław	Inowrocław
Łęczyca	Łęczyca
Piątek	—
Szamotuły	Szamotuły
Słupca	Słupca
Żnin	—
Śrem	Śrem
Środa	Środa
Kleczew	—
Koronowo	Koronowo
Kowalewo	—
Kowal	—
Dobrzyń	Dobrzyń
Gębica	Gębica
Golub	Golub

<b>Mapy Bernarda Wapowskiego</b>	<b>Mapa Wacława Grodeckiego</b>
Kcynia	—
Klecko	Klecko
Nowe	Nowe
Raciążek	—
Radziejów	—
Radzyń	—
Stęszew	—
Sztum	Sztum
Ujście	Ujście
Wagrowiec	—
Nakło	Nakło
Brodnica	Brodnica
Krajenka	—
Każmierz	—
Kamień	—
Chodzież	—
Kłodawa	Kłodawa
Kruszwica	Kruszwica
Debrzno	—
Gniewków	Gniewków
Izbica	—
Kórnik	Kórnik
Lądek	Lądek
Łasin	—
Lubień	—
Lipno	Lipno
Tuczyn	—
Piła	Piła
Przedecz	—
Rogoźno	Rogoźno
Sępólno	Sępólno
Skoki	—
Służewo	Służewo
Stobnica	Stobnica
Majdany	—
Białogrod	Białogrod
Bierzgłowo	—



Mapy Bernarda Wapowskiego	Mapa Wacława Grodeckiego
Bobrowniki	—
Kutno	Kutno
Człopa	—
Gołańcz	—
Jasieniec	Jasieniec
Szczecinek	Szczecinek
Kiszawa	Kiszawa
Łabiszyn	Łabiszyn
Lipowa	—
Łęknio	—
Kwidziń	Kwidziń
Rosenberg	Rosenberg
Waliszewo	Waliszewo
Wawrzynowo	—

Na podstawie danych z obu tabel wyraźnie widać zgodność między zawartością informacyjną dzieł kartograficznych Grodeckiego i Wapowskiego. Jest to w dużym stopniu podobne przedstawienie, mimo kilku różnic, m.in. braku sygnatur Piątku, Raciażka czy Radzyna u Grodeckiego, które występują na mapie Wapowskiego. W wypadku *Chorografii* zasób informacyjny jest mniejszy, ale większość danych zebranych przez Długosza znalazła odzwierciedlenie na mapie Wapowskiego. Trzeba jednak podkreślić, że Długosz pisząc swoje dzieło, nie miał na celu dokładnego przedstawienia wszystkich miast Królestwa, a jedynie chciał zaznajomić czytelnika z przedmiotem swojej narracji.

Warto na koniec podkreślić, że na mapie Wapowskiego znalazły się informacje dotyczące dziejów przedstawianych terenów. Elementy ikonograficzne i krótkie zapiski przekazywały niewielkie dawki wiedzy historycznej, nawiązujące do tego, co szerzej opisywał Długosz. Na fragmencie południowo-wschodnim mapy Wapowskiego, na Zadnieprzu, widzimy np. wojska tatarskie najeżdżające na Polskę. Po drugiej stronie rzeki mamy przedstawienie walczących z nimi wojsk polskich. Ponadto na tej samej mapie znajdujemy zapiski dotyczące śmierci Władysława Warneńczyka umieszczone obok sygnatury oznaczającej Warnę oraz informację o walkach Bolesława Chrobrego toczonych przez niego na Podolu.

\*

Pomiędzy mapami Bernarda Wapowskiego a *Chorografią* Jana Długosza można zauważyć bezpośredni związek. Nie ulega wątpliwości, że autor map znał dobrze *Roczniki* i używał ich jako źródła do sporządzenia obrazu kartograficznego, zwłaszcza w wypadku miejsc dla niego nieznanymi. Widać to szczególnie na przykładzie odwzorowania sieci miejskiej, która na mapie sporządzonej około 1530 r. jest bliższa sytuacji z połowy XV w., czyli czasów Jana Długosza. Podkreślimy przy tym, że obaj, Wapowski i Długosz, uznali hydrografię za główną oś swojej narracji. Rzeki i jeziora w obu typach źródeł wyznaczają położenie miast.

Chociaż tak niewiele zostało z map Bernarda Wapowskiego stanowią one ważne źródło do rekonstrukcji zarówno sieci miejskiej Królestwa Polskiego, jak i hydrografii tego obszaru. Fragmenty map Wapowskiego, razem z *Rocznikami* Jana Długosza pozwalają odtworzyć niemal kompletny obraz ziem polskich. Porównanie obu źródeł pokazuje też, że warto szukać inspiracji twórców obrazów kartograficznych także wśród różnego rodzaju tekstów. Jednocześnie umożliwiają spojrzenie z innej strony na kroniki i potraktowanie ich jako źródło do historii rozwoju nauk geograficznych.

### **Anna Paszczyk, The Map by Bernard Wapowski versus *Chorography* by Jan Długosz. The analytical and synthetic outline**

#### Summary

The article compares two outstanding personalities and their works showing the Polish Kingdom (*Corona Regni Poloniae*): Jan Długosz (1415–1480) and his 'Chorography' and Bernard Wapowski (1450–1535), author of the first map of the Polish Kingdom. The article shows the process of creating these works, moreover, common inspiration for both authors and the creative process were examined. Comparing the informative value of *Chorography* and of the Wapowski's map of the Polish Kingdom, author tried to answer the question whether Wapowski used the Długosz's work as a source for his research. The answer to this question was positive. The common element of both works was a river network on which Długosz was focused and which was the main point of orientation in the Wapowski's map. Additionally, the author compared Poland's urban network and the accuracy of its performance in both sources.

Słowa kluczowe: kartografia, Bernard Wapowski, Jan Długosz